

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 7 STYCZNIA V. S. 1814. ROKU.



WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Peterzburg dnia 24go Grudnia v. s.

Wódz Naczelny wojsk Jenerał Infanteryi Hrabia *Barclay de Tolly* przysłał do Ministra Spraw Wewnętrznych następny opis godnego uwagi postępu dwóch Rossyjskich woioowników.

„Jenerał Leytnant *Xiaże Szczerbatow*, przechodząc przez miasto *Grossenhain*, zostawił w blizkich wioskach pod-officera *Mitrofanowa* i szeregowego *Alexandra Fiedorowa* z półku piechotnego *Tambowskiego*, którzy, przybywszy do wsi oznaczonej, dowiedzieli się od mieszkańców, że w niewielkiej odległości znajduje się u brzegu rzeki *Elby* Francuzki statek ze znaczną liczbą ludzi. Ci odważni woioownicy, nie zważając że ich dwóch tylko było, przedsięwzięli uderzyć na tę łódź, a w tym zamiarze, wzięwszy z sobą 5ch Włóścian, zbliżyli się pędem do brzegu, i dali kilkakrotnie ognia do stateku, a wielkim głosem wzywając niby do siebie swoich towarzyszy, przez ten podstęp i przemyśl, tak wielką boiaznią przerazili znajdujących się tam 70 Francuzów, że ci nie czyniąc najmniejszego oporu, rzucili broń i oddali się w niewolę. Podoficer *Mitrofanow* z towarzyszem swoim i 3ma mieszkańcami, nie dając się opamiętać nieprzyjaciółom, wskoczywszy do łodzi, zaczęli odbierać broń od Francuzów, i przymuszając ich do wyjścia na brzeg. Ci widząc, iż przez dwóch tylko żołnierzy zabrani zostali, chcieli już czynić nieaki opór, ale nie ustraszeni woioownicy, groźbami i biciem, przywiedli ich wkrótce do posłuszeństwa. Ci waleczni żołnierze, nagrodzeni byli od Naczelnego wodza zaraz po tej sprawie znakiem wojennego Orderu. Potem, po najpoddaniejszym doniesieniu, Najjaśniejszy Imperator Najwyżey rozkazał raczył: Pod-oficerowi *Mitrofanowi* wydać 400, a *Fiedorowu* 200 rubli, i nadto ostatniego wynieść na stopień Pod-oficera.

(z Poczty. Północ.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

N I E M C Y.

Carlsruhe dnia 22go Grudnia n. s.

Dnia dzisiejszego Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski wyjechał stąd do wojska.

Memel 7go Stycznia n. s.

Gubernator Jenerałny *Zastrow* z dwóma Marszałkami podróży na przyjęcie Najjaśniejszey Cesarzowej Rossyjskiej tu przybył. Mieszkańcy *Królewca* formują gwardyę honorową dla tej Monarchini.

Frankfort dnia 24go Grudnia n. s.

Rozszerzona tu wiadomość o przejsciu *Renu* zupełnie się potwierdziła. Cesarz Austriackie wojska w rozmaitych punktach przebyły tę rzekę: pod *Huningen*, *Lörrach*, *Alt-Breisach* i *Rheinweiler*. W tym przechodzie nie doswiadczyły żadney istotney straty.

Dziś znaczna liczba wojsk Rossyjskich z tutejszych okolic wyruszyła do górnego *Renu*. Na ich miejsce wkroczyło tu kilka tysięcy milicyi Pruskiej, które jutro odpoczynek mieć mają, a potem udadzą się do korpusu oblegającego *Moguncyę*.

Berlin dnia 1go Stycznia n. s.

Podług odebranych tu wiadomości, wojska Sprzymierzone dnia 20go i 21go Grudnia n. s. we czterech punktach weszły do *Szwajcaryi* sposobem przyzielskim, to jest po *Schafhausen*, *Rheinfelden*, *Lajenburg* i pod *Bazyleę*. Awangarda, która do tego ostatniego miasta dnia 21go Grudnia weszła, składała się z 12,000 kozaków; część jej udała się natychmiast ku *Genewie* — Francuskie główne wojsko stoi między *Dijon* i *Metz*.

Dezercya z twierdzy *Wesel* i z tamtejszych brzegów *Renu* jest bardzo wielka. Przed dwóma dniami 150 ludzi z 1 Officerem przeszli z *Wessel* na stronę Sprzymierzonych.

Wyjątek listu z Berlina dnia 1go Stycznia n. s.

Sto osmdziesiąt tysięcy ludzi przeszło *Ren* pod *Dusseldorfem*, *Breisach* i *Bazyleę*. Trzydzieści tysięcy Rossyan i Austryaków udali się do *Genewy* — Szwajcarowie przez zawartą kapitulacyę oświadczyli się za dobrą sprawę. — Król Pruski przed dniem 1 Stycznia nie zamierzał sobie wyjechać z *Frankfortu* — Jen. *Tauenzien* stoi przed *Wittenbergiem*, i spodziewa się pierwey opanować tę twierdzę, jeżeli *Torgau*, podług kapitulacyi, wypróżniona będzie.

Pokoy z *Danią* jest już wiadomością Urzędową.

Davoust został odparty aż pod *Emsbüttel*. Szwedzi stoją w domach wiejskich, które otaczają *Hamburg*, i główna kwatera J. K. W. *Xięcia Szwedzkiego* jest w jednym ogrodzie przed *Hamburgiem*.

Bamberg dnia 22go Grudnia n. s.

Pewny podróżny, który z *Paryża* przybywa, musiał wraz z innemi cudzoziemcami w oznaczonym czasie zakreść opuścić ziemię Francuską. Według jego powieści niekontentowanie ludu tak w *Paryżu*, jako też w innych prowincyach Państwa z powodu wypadków i trwania wojny, jest powszechne. Wieśniacy w kupach od 40 do 50 ludzi są zaciągani gwałtem do pracowania około szanów przy twierdzach. Tenże podróżny w całej drodze z *Paryża* bardzo mało widział wojska.

Augsburg dnia 31go Grudnia n. s.

Tutejsza Gazeta donosi co następuje: „O *Królu Joachimie* mówią tu z pewnością, że on jest w dobrém bardzo porozumieniu z *Anglią*, i że ma ze wszystkimi swoimi wojskami i nawet ze swoim Dworem udać się do Rzymskiego kraju pod pozorem formowania tam rezerwy. W całej *Toskanii* nie myślą bynajmniej o dopełnieniu nakazanego zaciągu do wojska. Wszystko jest w oczekiwaniu niespodzianych i wielkich wypadków.

Główna kwatera *Kiel* dnia 26 Grudnia n. s.

Wysłano z *Hamburga* kilka statków działowych w zamiarze opanowania okrętów, które się były zgromadziły pod *Blankenese*. Aby temu przeszkodzić, Jen. *Walmoden* ruszył niejaki oddział wojska z jednym działem nad brzeg rzeki; zatym między tą flotyllą, która 8 sztuk działniosła i naszym oddziałem powstał żywy ogień. Tym czasem 40 strzelców Rossyjskich wsiedli na statki dla zahaczenia łodzi nieprzyzielskich. Francuzi jednak nie ufając ani przewyższającej liczbie, ani korzyści wiatru, sądzili

bydź rzeczą bezpieczniejszą, nie czekając ataku, odpłynąć na głębiny.

Na żądanie Króla Duńskiego, rozeym między wojskami Sprzymierzonymi i wojskiem Duńskim do dnia 6go Stycznia został przedłużony. Jest to znaczne bardzo przedłużenie: lecz jakokolwiek ono może bydź niedogodnym interessowi Mocarstw Sprzymierzonych, nigdy jednak żalować nie będą, iż na nie zezwoliły, jeżeli w tym przeciągu czasu przyyśdź zdołaią do położenia zasad pokoju. Szwecya podała Rządowi Duńskiemu korzystne warunki, i spodziewać się można, że tak dla własnego, jakoteż dla dobra powszechney sprawy, Dania ich nie odrzuci. Bezstronna Europa będzie umiała cenić tę nową ofiarę, którą Szwecya poświęca w jedynym życzeniu widzieć pokój przywrócony Północy. Norwegia jest jey zapewniona przez uroczyste i niewzruszone traktaty. Są one wsparte na tak świętych zaręczeniach, iż Szwecya jest zupełnie przekonana i pewna odiać na zawsze wpływowi polityki Napoleona półwysep Skandynawski.

Nadzieia pokoju podniosła o sto procentu bieg papierów banku Duńskiego.

Wpóśród zbliżonych nadziei pokoju Flota kupiecka z Angielskich, Rossyjskich i Pruskich okrętów złożona była napastowana w Sundzie przez rozbojników morskich, Francuzką i Duńską flagę noszących, i byłaby bez wątpienia wpadła w ich ręce, gdyby wojenne okręty Szwedzkie w czas nie przybyły na jey obronę. Ładunek tej floty był znaczney wartości i składał się po części z broni i z różnych sprzętów do uzbrojenia wojska.

Kiel dnia 24 Grudnia n. s.

Stosownie do ogłoszonego dziennego rozkazu Marzałka Davousta od dnia 19go tego miesiąca wszystkie bramy i porty Hamburga zostały zamknięte. Dnia 20go wszyscy mieszkańcy, którzy się na sześć miesięcy żywnością opatrzyć nie mogli, jakoteż wszyscy cudzoziemcy, którzy ciąglego w tém mieście nie mieli pobytu, wyszli z Hamburga, i pod karą obeyścia się z niemi jako ze szpiegami, zabroniono im pod jakimkolwiek pozorem powracać do Hamburga.

Dla osłodzenia, ile możności, losu tych nieszczęśliwych, J. K. Wysokość Xiąże Szwedzki ogłosił rozkaz, iż ustanawia Kommissyą złożoną z 3ch członków, to jest z jednego wyszłego Hamburgczyka, jednego mieszkańca Lubeki i z jednego obywatela miasta Bremen, która potrzebnym natychmiast odzieniam i żywności użyczy. Starcy, dzieci i kobiety w Lubecie i w Bremen przyjęte będą. Ci zaś mężowie, którzyby o oswobodzenie Hamburga wspólnie działać chcieli, opatrzeni będą orężem w Oldeslohe, lub w Segebergu. (z Zusch.)

Od niższej Elby dnia 20go Grudnia n. s.

Xiąże Meklemburski Gustaw, który w jednej z poprzedzających bitew ranę odniósł, wyszedł zupełnie z niebezpieczeństwa, i dnia dzisiejszego przybędzie do Ludwigslust.

Dwunastu obywateli, których Francuzi z Lubeki, jako zakładników z sobą uwieźli, powrócili niedawno do tego miasta.

W całym kraiu Holsztyńskim Rossyanie, szczególniej z powodu dawniejszych stosunków, bardzo przyziacielskim sposobem przyjęci byli.

Względem wypadków, o którychśmy w poprzednim numerze donieśli, kładziemy tu jeszcze następny Biuletyn Xcia Szwedzkiego.

Główna kwatery Kiel dnia 21 Grudnia.

Jenerał Benkendorf opanował Gertruidentburg, a dowodzący w téj twierdzy Jenerał Francuzki Loranzy, otrzymał wolne odejście do Francyi, pod warunkiem niesłużenia przez rok cały przeciwko Sprzymierzonym.

Twierdza Willemstadt, z tak wielkim pośpiechem była opuszczona, iż nieprzyjaciel zostawił tu stojących 20 działowych szalup — We wszystkich oswobodzonych miastach Hollenderskich mieszkańcy w masie formują siłę zbroyną.

Glückstadt (w Holszteinie nad Elbą) jest obleżony. Jeżeli ta twierdza nie podda się, za pierwszym mrozem szturm do niéy przypuszczony będzie. Załoga w bliskości wsi Jvenflöth, założyła była baterią od 4ch dział ośmifuntowych, którą 200 ludźmi piechoty osadziła. Batalion z Brygady Jenerała Boye opanował tę baterią, i ścigając iéy załogę aż pod ogień dział twierdzy, zabrał kilku jeńców.

Po uczynionych przygotowaniach do szturm twierdzy Friederichsort wojska drugiey brygady Jenerała Posse podstąpiły o 300 kroków od murów téj twierdzy. Po gwałtownym ogniu, który trwał przez dzień ieden i noc całą, i który żołnierze nasi z zimną odwagą, właściwą mieszkańcom Północy, wytrzymali, dnia 19go Kommandat twierdzy kapitulował. Znaleziono tu 101 dział, i wiele amunicyi, pomiędzy którą od 4 do 500 centnarów prochu. Załoga oddała się w niewolę wojenną. (z Gaz. Berl.)

z Botzen dnia 18go Grudnia n. s.

W Frankforcie nad Menem, za zieczaniem się wszystkich wyższych Jenerałów Mocarstw Sprzymierzonych złożona została rada wojenna, na której miał bydź ułożony plan działań w następney kampanii. Jenerał Bellegarde około półowy tego miesiąca spodziewany jest do Vicenza. Zdaie się, iż do téj pory zawieszono są umyślnie wszystkie zaczepne działania w téj stronie. Od ostatnich brzegów Hollandyi, aż do granic Szwaycarskich, w tyle wielkiey i zwyciężkiey Armii, formują się nowe wojska, którym obrona Oczystey ziemi poruczona będzie. Armia Austriacko-Włoska, była już przed końcem Listopada doprowadzona blisko do 70,000 ludzi; teraz znowu na iéy wzmocnienie ciągnie 60 batalionów. Ren i Adyga, były to granice, na których wstrzymać się postanowiono, tak dla rozwinienia całej masy sił oswobodzoney Europy, iako też dla doświadczenia, czyli się nieprzyjaciel do układów o pokój szczerze nie przychyli. Lecz ten czas zdaie się już bydź bliskim swojego końca, a przybycie sławnego Ministra i wodza, którego ufność Monarchy, stawia na czele Armii Włoskiey, będzie zapewne w tych okolicach hasłem do wielkich wypadków.

Ze wszystkich stron przybywaią kupami dezertowowie i zbiegli konskrypcioniści, a szczególniej z tamtey strony jeziora Garda, i z okolic Breścia. Od trzech tygodni przez samo miasto Roveredo przeszło ich 800.

z Burg dnia 18go Grudnia n. s.

Dnia 16go t. m. zrana o świcie, uderzył Jenerał Lemoine z 3ma batalionami 11go lekkiego, 2go, 4go, 37go i 46go półków liniowych, z 7. działami i nieco jazdy, w 4ch kolumnach na przednie straże Jenerała Puttitzza pod Pechau i Gübs, na prawym brzegu Elby od Magdeburga. Po mężnym odporze, cofnęły się ostatnie przednie straże, dopóki wojsko w linię pod broń nie wystąpiło. Major Bornstedt od 3go półku piechoty milicyi Marchii Elektoralne, zebrawszy 7 kompanii (między którymi 4ry kompanie milicyi Berlińskiéy) 2. działa i oddział jazdy, uderzył bardzo odważnie na nieprzyziaciela, i odparł go pod działą twierdzy. Nieprzyziaciel nie miał, na szczęście, czasu do rabowania; ponieważ ani kwadransu nie był w obu wsiach. Korpus Jenerała Puttitzza, wcale nie należał do walki, gdyż posuwaiąc się uyrzał inż nieprzyziaciela zupełnie odpędzonego. Utraciliśmy kilku w zabitych i 52 ranionych; nie zabrano nam nikogo w niewolę wojenną, a my poymaliśmy Oficera z 22go półku dragonów, i 13tu żołnierzy; prócz tego w odwrocie nieprzyziaciela, popadło w moc naszą kilku ranionych.

W tymże czasie uderzył nieprzyziacielski Jenerał Joly z 4ma batalionami, 4ma działami i kilkuset jazdy, na część korpusu Jenerała Puttitzza, na lewym brzegu Elby pod Wollmirstedt; lecz odparto go natychmiast pod działą twierdzy. Z tém wszystkiém miał on dosyć czasu do zrabowania iak najszkodniey tego miasta, gdzie pokrzywdzono wielu mie-

szkańców, a kilku raniono; pewien Oficer Francuzki zastrzelił wdowę po kaznodziei *Böttcher z Gerleben*, na łonie szanownej goletniej *Xieni Jagow z Wollmirstedt*, i skrzywdził okropnie tę damę. — Z przeiętego doniesienia Jenerała *Joly* do Gubernatora *Lemarrois* okazuje się: iż wyprawa do *Wollmirstedt* przedsięwzięta tylko została, dla zabrania wódki; do czego jednakże nie miał czasu. Strata nasza jest nie znaczną, a i tu wojsko nasze cofającemu się nieprzyiacielowi kilku ludzi w niewolę poymało.

Z pod *Wittenberga* dnia 11go *Grudnia* n. s.

Kommandant w *Wittenbergu* rozbierać każe domy, aby mógł dostarczyć drzewa załodze, a nie dawno zabrawszy mieszkańcom zapasy soli, sprzedawał im ją potem niezmiernie drogo. Blachę mosiężną, która pokrywała grób *Lutra* w Kościele Zamkowym, zabrali także Francuzi. Karol V. nietknął się grobu tego wielkiego Reformatora w czasie, kiedy szerzył się nymocniey zgubny płomień nienawiści religijney; teraz, w wieku mniemanym Filozoficznym, nie wstydział się lud Francuzki tego nikczemnego łupu.

z *Frankfortu nad Menem* dnia 16go *Grudnia* n. s.

Wielkorządztwo tuteysze, ustawą swoją dnia 14go t. m. ogłosiło: iż miasto nasze z dawnym obwodem będzie niepodległym, i otrzyma wolną konstytucją, pod Naylaskawszą opieką Mocarstw Sprzymierzonych. Zalecono mianowanym już Woytom miasta: aby przez stosowne, i zbliżające się do dawnej konstytucyi przełożenia, uczynili przygotowanie do ustawy powyżey namienioney. Obywatele *Frankfortscy*, oczekują z wdzięcznością, pełni nadziei, nowego kształtu Rządu.

Przebywa tu Xiążę *Hessko-Homburski, Austryacki* Jenerał *Jazdy*, który wyzdrowiał zupełnie z niebezpiecznej rany, odniesioney pod *Lipskiem*. Pruski Jenerał Xiążę *Ludwik*, brat powyższego, ciężko raniiony w tejże bitwie, lecz się w *Dessawie*. (z *G. Berl.*)

WŁOCHY.

Od granic *Weneckich* dnia 19go *Grud.* n. s.

Jeszcze dnia 17go *Listopada* kawaler *Siveroli* przybył do *Ankony*, aby iako *Neapolitański* Minister woyny zatrudniał się marszem i utrzymaniem woysk *Neapolitańskich*, które dawniejsze Kraie *Papiezkie* osadzać miały. Pierwsza kolumna tego woyska 5,000 ludzi wynosząca weszła dnia 21go *Listopada* do *Terracyny*, a dnia 2go *Grudnia* do *Rzymu*. Woyska te ucierpiały wiele przez dezercją. Zdawały się one być przeznaczone do zabezpieczenia tak wschodnich, iako i zachodnich brzegów *Kościełnego* *Stanu* od spodziewanego lądowania *Anglików*, i jednakże, iak utrzymują osoby dobrze rzeczy świadome, wszystko to, jest tylko czczym pozorem, i Król *Neapolitański*, gdy czas przyjdzie, oświadczy się za stronę *Mocarstw Sprzymierzonych*, a z *Austryakami*, którzy od zachodu nadciągają, wspólnie przeciwko *Wice Królowi* działać będzie.

Dnia 20go b. m. *P. Maracci*, Poseł *Konfederacyi Szwajcarskiej* przebywający w *Medyolanie*, udał się do głównej kwatery *Wice Króla*, aby mu o neutralności *Szwajcarskiej* oznaymił. Był on bardzo łaskawie przyjęty, i dostał w podarunku tabakierę brylantami ozdobioną.

Dnia 5go *Grudnia*, załoga *Medyolanu* składała się tylko ze 400 ludzi; ani od strony góry *Simplon*, ani od *Genui*, nie okazywał się żaden ślad woysk rzeczywiste na obronę *Królestwa* przychodzących. Okolica pomiędzy *Mediolanem* i *Mincio*, była zupełnie z woysk ogołocona; tylko około *Breścia*, *Rocca d'Anso*, i *Salo*, stały pojedyncze bataliony. *Konskrypcja* z klas 5ciu lat ostatnich z wielkim usiłowaniem, ale z małym skutkiem jest popierana; brakuje siły wykonawczej, aibowiem *Zandarmowie* nawet do czynney służby powołani być musieli. W okolicach miast *Brescii*, *Bolonii* i *Ferrary*, przymuszano Lud z największą surowością, aby się brał do oręża. Niemniej jednak dezercya z tych okolic nie tylko trwała, ale się powiększała codziennie. Opatrzanie żywnością twierdz

jest uskuteczniane przez rekwizycye bez żadnego oszczędzenia; zupełny niedostatek pieniędzy i kredytu uczynił niepodobnym zawarcie kontraktów o dostarczenie, i był przyczyną, iż aby nie podeymować kosztów przewozu, najbliższe okolice ze wszystkich swoich produktów ogołoczone zostały.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Załoga twierdzy *Torgau*, która się przez kapitulacją oddała w niewolę wojenną, pozostanie w krajach Pruskich.

— W *Gdańsku* znaleziono dział 500 i 40,000 sztuk broni — Dnia 1go *Stycznia* n. s., jak listy, prosto z *Gdańska* w *Rydzę* odebrane, donoszą, że załoga wyszła z twierdzy i broń złożyła. Po nastąpionych modyfikacyach w kapitulacyi tej twierdzy, Francuzi składający załogę w niewolę wojenną udadzą się do *Rosyi* — Jenerał *Rapp* przez *Grodno* przeprowadzony będzie.

— Poseł *Biskupa Dalberga* w tym charakterze od *Sprzymierzonych Monarchów* nie został przyjętym, ale napowrót odesłanym.

— *Bazylea* dnia 21go *Grudnia* n. s. przez kapitulacją woyskami sprzymierzonymi osadzoną została.

— Pewny posłaniec od *Cesarza Austryackiego* pojechał do *Króla Neapolitańskiego*.

— *Madisson*, według *Korrespondenta Pruskiego*, udreńczony żalem i zgryzotą z powodu wszczętej wojny, ma być bliskim grobu.

— *Król* i *Królowa Bawarscy*, *Królowa Fryderyka Szwedzka*, i *Margrabina Badska* wyjechawszy z *Karlsruhe* widziały się z *Xięciem Weymarskim* w *Bruchsal*.

— Jak skoro Jenerał *Hrabia Wittgenstein* osadzi *Genewę*, gdzie się już woyska udały, tedy *Napoleon* od jedynej wygodnej drogi do *Włoch*, nowo zbudowanej przez górę *Simplon*, odcięty zostanie.

— *Gazeta Amszterdamska* pod 5 *Grud.* zawiera przeiętą *Instrukcyą* *W. Sędziego Regnier* daną *Trybunałom Francuskim*, która jest godną uwagi: „W tym momencie przestachu i trwogi, gdzie każdy, w którego tylko piersiach bije serce Francuza, niebezpieczeństwem oyczynie grożącym przerażony być musi. „Potakim wstepie wzywa członków *Trybunałów* do zwrócenia osobistej uwagi i troskliwości, aby lud do obrony oyczyny skłonić, i aby nowo nakazana *konskrypcya* trzechset piędziesiąt tysięcy ludzi, uskutecznioną być mogła — *Instrukcyja* ta datowana 19go *Listopada*, a z jey treści widać, iż tajemną zostać była powinna. (z *Gaz. Ryzkiej Zasz.*)

— *Hrabia Bellegarde* przejeżdżając przez *Inspruck* na proźbę *Kommissoryatu Jeneralnego*, wydał następną odezwę:

Tyrolczykowie!

„Przybywam z głównej kwatery *N. Cesarza Austryackiego*, iadąc przez wasz *Kray* dla obięcia dowództwa nad woyskiem przeznaczonym przeciw *Włochom*. To naylaskawsze zaufanie jest wam rękomyją, iż prawdę mówię; prócz tego z dawniejszych czasów znacie mnie i moje uczucia. Wszyscy *Królowie* i *Xiążęta Niemieccy* sprzymierzili się; a wszyscy *Niemcy* połączeni iak *nayściśle*, przez układy z *NN. Cesarzami Rosyjskim* i *Austryakim*, tudzież *Królem Pruskim*, biorą się do oręża, dla pokonania powszechnego nieprzyiaciela, i ustalenia wolności *Niemiec* tam, gdzie obca przemoc tę powszechną podstawę ogólnego dobra zniszczyła.

„Z głębokim smutkiem dowiedzieć się musiałem dzisiay, za przybyciem do waszey stolicy: iż wy *Tyrolczykowie* znani iak *naychłubniey* z dawien dawna z waszey wierności *Rządcom*, waszey rzetelności i odwagi, usiłuniecie zgwałcić *Prawa* rokoszem — Do czegoż bowiem to wasze powstanie? — w chwili, w której wszystkie ludy, nie tylko zadosyc czynią potrzebnym wymaganiom ich *Rządów*, ale nadto ie uprzedzają ochoczo, aby popierać tym usilniey świętą walkę mającą nam powszechną przynieść spokojność? Wszystko się połączyło do tego celu; a wy

Tyrolczykowie powinniście z obowiązku przyłączyć się do hufców Bawarskich, abyście mieli udział w tej zaszczytnej walce. Wszakże wspomniane hufce działają wspólnie z Austryą, Rosyą, Prussami i całemi Niemcami. Powinniście być posłusznymi, i oczekiwać z ufnością końca tej stanowiącej walki, z której wyniknie i ustali się szczęście ludów.

„Przekonany, ile wasz terazniejszy postępek niepodoba się N. Cesarzowi Austryackiemu, mojemu Naytąskawszemu Panu, przez miłość ku wam, i na żądanie Królewskiego jeneralnego Kommissarza Barona *Lerchenfelda*; wzywam was: abyście broń złożyli, spokojnie do waszych domów powrócili, i abyście się poddali urządzeniom Władz krajowych. — Słuchajcie mojego głosu; niechaj między wami spokójność, porządek i prawa panują, przez co nieochybną nędzę od waszego Kraju odwrócicie.

W Inspruku dnia 12go Grudnia 1813.

(L. S.) (Podpis)

L. J. Bellegarde.

Austriacki Feldmarszałek.

— Doniesienie pod dniem 14 Grudnia z *Inspruku* datowane, zawiera: iż wybuchły rozruch przez trudne do pojęcia zaślepienie w samym zarodku został zniszczony — Baron *Lerchenfeld*, przychodzący do zdrowia po ciężkiej chorobie, wezwawszy do siebie Deputowanych od Rokoszanów, równie tkliwą iak mocną wymową, przywiódł ich do posłuszeństwa. Rokosze wracają spokojnie do domów swoich.

(z *Gaz. Berlin.*)

— Dnia 23 Grudnia n. s. przybył do Brunświku *Fryderyk Wilhelm*, Xiążę Brunświk — *Wolfenbüttel*, dotąd, od posiadania Xięstwa w Szląsku, nazywany Xięciem *Oels*, i który, przed 4ma laty w szybkim tylko przechodzie z hufcem Bohatyrów, odwiedził swoich wiernych poddanych. Mowę, którą ten Xiążę miał do ludu pełnego radości, zakończył wezwaniem wszystkich do oręża, za Sprawę powszechną Niemiec — Jest to najmłodszy z synów Xięcia *Karola Ferdynanda*. Przy łożu śmiertelnym tego bohatera, w jesieni roku 1806go, dwaj starsi bracia, stosownie do życzenia Ojca, przestawszy na pensyach, zrzekli się na rzecz najmłodszego swoich udziałów.

— Dnia 15go Grudnia n. s. Xiążę *Szwarzenberg* z główną kwaterą znajdował się w *Freyburgu* w *Bryzgowii*, a Hrabia *Wrede* w *Emmendingen*. — Tegoż dnia Cesarz Austriacki przybył do *Freyburga*, i wśród okrzyków ludu odprawił wjazd do tego miasta.

— Amerykanie, otrzymawszy w miesiącu *Pazdzierniku* niejaki korzyści, opanowali ważne zamki *Malten* i *Amherstberg* w *Kanadzie*. — Około tysiąca Amerykańskich awanturników bez upoważnienia Rządu, przez *Luizyanę* przeszli do *Mexyku*, i tam łącznie z Insurgentami znaczne korzyści nad stroną Hiszpanów odnieśli — Według wiadomości z *Hawany* wojska Amerykańskie 15go *Września* opanowały twierdzę Hiszpańską *Pensacola* w *Florydzie*, i wódz Amerykański dla usprawiedliwienia swego postępu, ogłosił, iż Hiszpanie Indyanów bronią i prochem opatrzawszy, stali się przyczyną zguby wielu Amerykanów. Flota Angielska, która stała w zatoce *Chesapeake*, na początku *Pazdziernika* opuściła to stanowisko, zapewne dla uniknienia burz i wiatrow w jesieni szkodliwych. — Nie lądowała ona nigdzie wojska na brzegu, i starała się tylko całą tę krainę utrzymywać w niespokojności i trwodze, a tym sposobem przeszkadzać Amerykanom do skutecznego znaczną siłą zamysłów przeciwko *Kanadzie*.

— Senator Hrabia *Dejean* sam w swoim doniesieniu Senatowi powiada: „iż lubo boleśną jest rzeczą uwolnione klasy znów do oręża powoływać, jednakże nieodbita okoliczność wymaga tych środków.” W samej rzeczy naród Francuski tym mocniej uczucie ten ucisk i niesłuszność, iż w 1808, kiedy pierwszy raz uwolnione klasy 1808 i 1809, do konskrypcji powołano, Minister Woyny przyrzekł

wyraźnie, iż to się więcej nigdy nie stanie; przyrzeczenie, którym teraz Francya wspomina z podwoynem rozjątrzeniem.

— Dla zachęcenia Francuzów do uczynienia ofiary z 300,000 synów familii, Radca Stanu *Regnaud* pomiędzy innymi, rzekł w Senacie: „Jakiegoż pokoju spodziewać się mamy, jeżeli nie przymierza niewoli, albo pokoju grobowców? Jak twarde i upakarzające warunki poda nam nieprzyjaźń Mocarstw Sprzymierzonych, mszcząc się za tę nawet wspaniałość, z jakąśmy im niegdyś podawali zasady traktatów „ — Bez wątpienia, gdyby Sprzymierzeni z podobną, jak Napoleon, wspaniałością zwycięstw swoich używać chcieli, Francuzi nie mogliby się spodziewać, tylko przymierza niewoli, albo pokoju grobowców. Ale Wysocy Sprzymierzeńcy, w ostatnim nawet oświadczeniu wyrzekli: „iż życzą, aby Francya wielką, mocną i szczęśliwą była, i że nawet nie zaprzeczali jej większej obszerności granic, niżeli kiedykolwiek miała pod swoimi Królami.” Tym sposobem dali wyraźnie poznać, że przemiana szczęścia Napoleona nie wpływa bynajmniej na losy Francyi. — Hrabia *Cesac*, i Xiążę *Massa* (*Regnier*), którzy nie dawno do Rady Stanu powołani zostali, popadli byli, jak wiadomo, w niełaskę: pierwszy, według pism publicznych, za to, że jako Minister Administracyi wojennej oparł się szkodliwym środkiem puszczenia w bieg papierów mających opłacać dostarczenia dla wojska; *Regnier* zaś, że jako wielki Sędzia, nie chciał oddać do połykającego wszystko skarbu Napoleona, majątku małoletnich osieroconych, tudzież summ depozytowych. Jest to dobrym znakiem, iż musiano na powrót tych ludzi do Rady powołać, a ich przykład innych patryotów ośmieli. (z *Gaz. Berl.*)

Gazeta Berlińska z powodu, że niektóre pisma publiczne błędnie przywodziły zasady *Lunewilskiego* traktatu, umieszcza następną treść traktatów *Lunewilskiego* i *Amieńskiego*.

Przez traktat *Lunewilski*, między Cesarzem Niemieckim i Rzeczpospolitą Francuską dnia 9go *Lutego* 1801 roku, zawarty, otrzymała Francya, oprócz *Belgium*, które już ię traktatem w *Campo-Formio* odstąpione było, cały lewy brzeg *Renu*, a Francuzi wyrzekli się formalnie wszystkich twierdz na prawym brzegu leżących. Xiążęta Niemiec, którzy przez odstąpienie lewego brzegu *Renu* krzywdę ponieśli, mieli być duchownemi posiadłościami w Niemczech wynadgrudzeni. We *Włoszech* Austria otrzymała *Istrię*, *Dalmacyę*, miasto *Wenecyę*, i część *Wenecyjskich Krajów* na wschodnim brzegu *Adygi*, tak, że *Werona* i *Legnago*, po obu brzegach tej rzeki zabudowane, pomiędzy *Astryę* i Rzeczpospolitą *Cyżalską* podzielone zostały. Xiążę *Modeński* miał za swój kraj, który do tej Rzeczypospolitej był w ciele, otrzymać *Bryzgowię*, a Wielki Xiążę *Toskański* za swój, który się dostał Xięciu *Parmy* z tytułem Królestwa *Etruryi*, miał pozyskać w Niemczech zupełne wynadgrudzenie. Rzeczpospolita *Liguryjska*, *Batawska* i *Helwecka*, przez ten Traktat uznaniemi były.

Pomiędzy Anglią i Francją podpisany był pokój w *Amiens* 25go *Marca* 1802. Anglia mocą tego Traktatu, oddawała wszystkie zdobyte osady, nawet przylądek dobrej Nadziei, *Trinitadę* Hiszpanom i *Ceylan* Holandyi; Kraje Porty *Ottomańskiej* były zapewnione, Rzeczpospolita 7miu *Wysp zjednoczonych* uznana, i *Malta*, pod różnemi modyfikacyami, zakonowi Kawalerów *Sgo Jana Jerozolimskiego* wrócona. Król *Ferdynand* był jeszcze w ten czas w posiadaniu obýga *Sycylii*, Kraje Kościelnego stanu niepokonane, i *Luka*, za niepodległą Rzeczpospolitą uważana — Przez osobny traktat Rzeczpospolita Francuska dnia 24go *Maja* 1802. zapewniła Xięciu *Oranii* Biskupstwo *Fuldeńskie*, Opactwa *Korwey* i *Weingarten*, tudzież miasta *Dortmund* i *Buchhorn*.

DONIESIENIE

1 W Xiegarni Józefa Zawadzkiego przy Akademii Wileńskiej, znajduje się do sprzedania. *Kalendarzyk Kieszonkowy*, dla Dam i Kawalerów na rok 1814. Zawiera w sobie Zagadki, Szarady i Anegdotki, wiadomość odchodu i przychodu Poczt, tudzież Tabella odległości miast znaczniejszych od Wilna w Imperyum Rossyjskiem, iako też i niektórych miast zagranicznych - - - - - cena zł. 1 gr. 20.

Kalendarz Scienny na rok 1814 - - - - - gr. 20.

Kalendarz Gospodarski na rok 1814. - - - - - gr. 20.

DEKRET ROZBIOROWY.

3 Za rozkazem JEGO IMPERATORSKIFY MO-SCI Samowładnego całą Rossyą &c. &c.

Z Dekretu Rozbiorowego majątku niegdy JW. Tadeusza Czackiego Tajnego Konsyliarza, orderow Polskich Kawalera na powadze Dekretu Sądu Głggo Wołyńskiego 1813 dnia 3 8bra wypadłego na zjezdzie w mieście Porycku w Gubernii Wołyńskiej, Powiecie Włodzimirskim leżącym od dnia 24 Listopada roku tegoż między pozostałą i sukcesorami tegoż JW. Czackiego T. K. O. P. K. a Wierzycielami i Debitorami massy tegoż JW. Czackiego T. K. ogłoszonego, na żądanie strony Wypis w następnym brzmieniu:

Sąd Zjazdowy zważając słuszne powody, tak JW. Czackiego, jako też Wierzycielow zbliżające rychlejsze ukończenie dzieła Rozbiorowego, a tym samym przyspieszenie satysfakcyi Wierzycielom, na ten koniec od Ur. Stefana Zukowskiego, obowiązek spisania Sumaryuszow, Dokumentow substancją niegdy JW. Tadeusza Czackiego objaśniających, i Reiestrow rzeczy po tymże pozostałych na siebie przymuiąceto, po spisaniu onychże Sumaryuszow i Dokumentow; i za sprzedającą Wierzycielom dla przeyrzienia komunikacją, przysięgi nie odmówić, zapewnia — Zaś JW. Czackiego po zaprzysiężeniu przez

Ur. Zukowskiego w Sądzie swym na wierne spisanie rzeczonych Sumaryuszow i Regestrow, na to, jako też JW. Czacka, jakowe Dokumenta do wyiaśnienia substancyi męża swojego JW. Tadeusza Czackiego u siebie mieć mogła, te do zapisania w ogólny Sumaryusz Ur. Zukowskiemu oddała, zaś rzeczy do podobnego zapisania w Regestr równie podała, i nic na szkodę massy Wierzycielow, Debitorow i Sukcessorow swoich nie utaiła — a Wierzyciele, którzyby w zjechaniu znajdowali trudność, bądź nieposobność, albo mieszkaniem oddaleni, przed bliższym mieszkaniem swego Sądem, bądź Aktami komportacją dopełnić chcieli na tę rotę: „Jako Dokumenta wszelkie do usprawiedliwienia długu i pretensyi do substancyi niegdy JW. Tadeusza Czackiego ściągających się rzetelnie Sumaryuszem spisawszy, one przy przysiędze w naturze komportuia, a na szkodę massy i współwierzycieli, nic nie utaili — „Na takowe odszczególnione rotę przysięgę przed Sądem i Aktami któregokolwiek Powiatu wypełnić dozwala — O wypełnieniu której przysięgi JW. Czacka i Wierzyciele w Sądzie stawić się nie mogący poświadczania Urzędowe wraz z Sumaryuszami na dwie ręce spisanemi, złożyć obowiązkanemi są — &c. &c. &c. I na takowym postanowieniu swoim dalsze dzieło w Dobrach tej Gubernii Wołyńskiej zastanawiając, w porządku dozwoleń zaprzysiężenia komportacyi przed Aktami najbliższemi podług powyższego upewnienia Jurydykcyą swoją końcem podania w Administracyą Klucza Brusilowskiego z wolnością sprowadzenia Wierzycielom innego z strony swej Urzędnika na dzień trzydziesty pierwszy Grudnia roku terazniejszego 1813 przynosi — a po załatwieniu w Dobrach Gubernii Kijowskiej Administracyi dla wypełnienia dalszych przepisow Dekretu Sądu Głównego i Likwidacyi Praw Wierzycielskich, uważając czas następny zbliżających się Kon-

traktow, w którym wszelkie Jurysdykcyje od Sądow-
nictwa są zwolnione, więc dzień dwudziesty drugi
Lutego Roku 1814. do zwrótnego przeniesienia
teyże Jurysdykcyi tu do Miasta Porycka przeznacza,
o tym zaś zezdziej, aby Wierzyciele i dłużnicy ob-
wieszczonemi byli, Sąd za odniesieniem się, gdzie na-
leży, wiadomość do Gazet Kraiowych podać oświadcza

Sędzia Ziemski Powiatu Krzem: Piotr Sokół-
Roku 1813. Dnia 9. Grudnia stawiając się osobi-
ście Ur: Jakób Kozłowski, Ten Akt Limity w Spra-
wie rozbirowey Maiątku JW. Tadeusza Czackie-
go T. K. z zezwoleniem komportacyi Dokumentow
Wierzycielom przed Aktami naybliższymi w Dobrach
miasteczku Porycku przez Sędziego Ziemskiego Pttu
Krzemieńskiego ferowany na papierze Steplowym ce-
ny kopieiek 50 wydany i podpisany, opłaciwszy pie-
czętne i Woskowe Poszliny do Akt Ziemskich Pttu
Krzemieńskiego w oblatę podał.

Przyjęliśmy: P. Z. P. Krzem: *Jochim Wincenty
Kniaź Podhorski.*

P. Z. P. Krzem. *Wincenty Piniński.*

P. Z. P. Krzem: *Hilary Kamiński*

OSWIADCZENIE

3 Roku tysiąc ośmset jedynastego, miesiąca De-
cembra dziewiętnastego dnia.

Oświadczenie imieniem JW. Piotra i Fortu-
naty z Klimińskich Zienkowiczow B. Chorążych
Pttu Oszmiań: z następney okoliczności czyniące
się, iż oświadczaący się Zienkowiczowie z rzeczy
nabycia Maiętności Dziegienia w Powiecie Oszm:
leżącey u WW. JPP. Karola i Felixa Choieckich w
roku tysiąc ośmset szóstym Marca pierwszego dnia
W. Jmśc Panu Karolowi Choieckiemu wydawszy
Oblig na czer: zł: ośmset szczególnie dla zosta-
wienia takowey summy na ewikcyą, gdy w późniey-
szym czasie już to z zawodnego podania na Ta-
belli W. JP. Karola Choieckiego długow za Dekre-
tami oczewistemi różnym Kredytorom, już to za
Kwitami własnoręcznymi i Assynacyami przez te-

goż Karola Choieckiego powydawanemi, summa cz:
zł: ośmset ewikcyi ulegająca całkowicie na intere-
sa tegoż Karola Choieckiego obróconą została. Na-
koniec gdy Dekretem Sądu Podkomor: Exdywizor:
w roku teraznieyszym tysiąc ośmset jedynastym,
miesiąca Decembra pierwszego dnia w maiątku o-
świadczaących się Dziegieniemie oczewiście fero-
wanym. po uczynionym przez tenże Sąd jeneralnym
z tymże Karolem Choieckim obrachunku pomienio-
ny Oblig na czer: zł: ośmset W. JP. Karolowi Cho-
ieckiemu wydany, jako przez ułatwienie tegoż in-
teressu zaspokoiony, nie tylko skassowany, unikcze-
mniony, i do powrótu dla oświadczaących prze-
znaczonym został, lecz jeszcze z presuperuiących
uad sumnę w Obligu wyrażoną przeborow, zł: Pol:
dwa tysiące, sto czterdzieście cztery, groszy dwa-
dzieście cztery na tymże W. JP. Karolu Choieckim
i wszelkim jego maiątku dla oświadczaących się za-
sądzono; z powodu więc zaszyłych z powyżey wy-
szczegulnionych okoliczności, jak oraz z powodu
listownego tegoż W. JP. Karola Choieckiego pod da-
tą roku teraznieyszego Novembra dwónastego uwia-
domienia, iż Syn onego starszy Karol Choiecki po-
mieniony Oblig na czer: zł: ośmset wydany, taie-
mnie wywioził, izby na takowy Oblig przez niewia-
domość interessu nikt nie nabywał pretensyi, ani
zawierzał kredytu, oświadczaący się przez niniey-
sze w Aktach Ziem: Oszmiań: zapisujące się ostrze-
żenie, zawiadamiają — Takowe Oświadczenie z po-
lecenia JW. Zienkowiczow B. Chor: Pttu Oszm:
własną ręką podpisuję, Józef Zakrzewski Rotmistrz
Pttu Oszm: Które to oświadczenie z Excerptem z
protokołu Sądowego Processowego Ziem: Oszmiań:
pod pieczęcią Urzędową Ziemską Oszmiań: stronie
wydan.

Zgodno z Xiegami *Antoni Juraha Regent Ziem:
Oszmiań:*